

 <small>С. П. БИБЛИОТЕКА ИМПЕРАТОРСКИХ УЧЕБНЫХ ЗАВЕДЕНИЙ</small>	8982	
	III Aug. St. Dr.	P



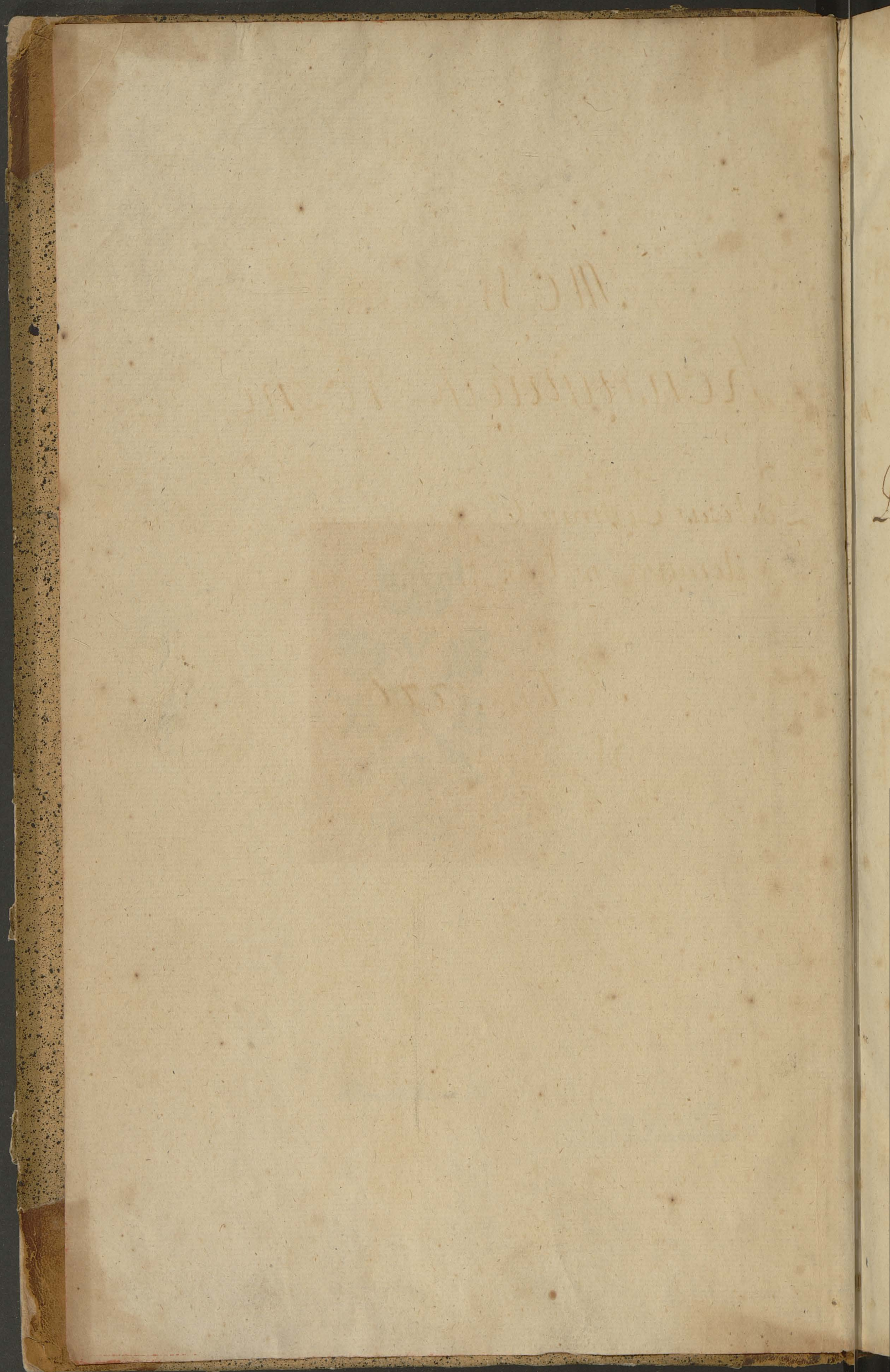
Bandthe 12.

3283 Traus.

VIII. a. 32.

19.

41. 1. 118.



MOŹY
Konstytucye różne

Podczas Seymu Ordynaryinego pod Konfe-
deracyą w Warszawie agitującego się
In Publicum

Roku 1776.
WYDANE

BIBLIOTHECA

VNIV.



MACELL.

CRACOVENSIS.

89821

M O W A
JASNIE WIELMOZNEGO JMCI PANA
M A R K O W S K I E G O
S T O L N I K A M I E L N I C K I E G O
P O S Ł A P O D L A S K I E G O

na Projekt *o Powinności y Władzy Rady
Nieustającej*, dnia 23. Września 1776.
Roku na Sessyi

M I A N A.

KROLU NAYIASNIEYSZY PANIE MOY MIŁOSCIWY.
PRZESWIECNE RZECZYPOSPOLITEY STANY.



Toraż to jest Rzeczpospolita, w Rządzie swoim nad naszą niefortunliwą? Radbym się dziś wszystkich Mędrcom świata zapytał? odmiany Praw nieustanne, a nigdy obserwowane, gwałtowne wszystkich podpor poruszenia, y niekontentowanie się z dawney formy Rządu, przyprowadziły z mylnego polepszenia, do pewnego y widzialnego upadku.

Niech kto chce wini, okoliczności, przypadki, ia na te martwe posągi złorzeczeń nierzucam; poydę do grobu z tym przekonaniem: my sami Oyczyznę gubić zaczęli, my y dokonczemy.

Gdyby się godziło twoich pytać Sądów Boże! badałbym się naypierwey, co to znaczy? że wszystkim Narodom, coraz większe światło daiesz; my ciemnieim. W moc, w potęgę ich uzbraiasz; my słabieim. Im lustru, sławy dodasz, my nieczemniemy, y już prawie hańba Polaka, imię swoje przed obcemi utaić radzi. Daiesz nam niezrozumiane umysły; tam się sprzeciwiamy, gdzie iednoczyć się nam należy, tam się iednoczymy, y milczemy, gdzie się sprzeciwiać trzeba; zgoła
tak

tak się mieszamy, iakby wszystkie Elementa twoje, na nas w gniew przybrane, zmyśli y serca nasze zarażać umowiły się.

Kto to pogodzi? że w naydelikatniejszych wagi inter-
essach, negocyowania y traktowania z zagranicznymi Poten-
cyami (co tylko się zupełnym Stanom godziło) Radni Pano-
wie, a śludzy Rzeczypospolitey, od Pani swoiey, moc tę nay-
okazalszą odbierają? a gdyby też postępkim iakim przeci-
wnym, o ostatek zguby ją przywiedli; piszący Projekt kary
postanowić niezdolni, czyli też nie chciał?

O osobliwsza Magistraturo! Polskę całą karać, ba co
mówię, gubić możesz; a sama ni zgubioną, ni karaną byź
nie możesz!

Kto to pogodzi? aby w wolney Rzeczypospolitey, od
Krolestw Monarchicznych, Arystokratycznych, Demokratycznych,
rożnicą nie tylko wolności, ale wcale innym złożeniem Repu-
blikanckiego stanu rządzącej się, ktorey treść szczegulniey na
podzielną władzę ztąd załadzona, aby iedynowładztwo nigdy go-
ry nie wzięło; znosić formę Rządu Państwa, nie było iednym,
co znosić wolność, y wolną Rzeczypospolitą w samowładne Kro-
lestwo zamieniać?

Kto to pogodzi? aby Ministeria Marszałkow, Hetma-
now, przez posiadających bez żadnego publicznego zaskarżenia
sprawowane uznać? że na części podzielone są straszne, są
złe, są nieużyteczne, a w iedne ciało Rady wlane, ni straszne,
ni złe, ni nieużyteczne?

Kto to pogodzi? aby wyniesieni sławą, naywłaściwszey zda-
tności Ministrowie, zabezpieczeni Przywilejami y Praw ciągiem od
Zygmunta I. zaczynając, aż do ostatniego Seymu, bez przyczyn-
nie razem dziś utracali swoją istność, a Ojczyzna podpory?

Wielcy Mężowie! szukajcie swych oskarżycielow, aby
y was y nas uwiadomić chcieli, w czymście tey Sejmującej
Rzeczypospolitey zawinili? w czym przysięgę, w czym Prawa
urzędowe złamaliście? Bo bez winy dekretować, nayciemniej-
sze Narody nie zwykły. Zastanawiam się; Ale głosu skargi
nie słyszę. Ja więc to przemówić muszę, co widzę, iż każdy
z was (o ktorych rzecz idzie) miłość serca dla swey Matki
Ojczyzny dowodami stwierdzał, a żaden icy wewnętrzności nie
szarpał. Jeżeli kto powie: że Osoby niewinne, tylko Rangi
straszne. Radbym y w tym mieć probacye z doświadczeń wzię-
te, kiedy y przez ktorych winę Hetmanow, Polska ciosy wzię-
ła? na to zaś żadney obojętności niemasz, iak wielu Hetma-
now dawniey doczesnych, a od Tarnowskiego poczynając, wie-
czytłych liczy sławnych kraiu Obrońcow, a wolności y Praw
czułych zawsze stróżow. Hetmani do sławy Narodu pośredni-
czyli, Hetmani *inter Majestatem & Libertatem* pośredniczyli.
Wiek starożytny nad dziadow naszych, tchnący duchem mężne-
go Rycerstwa, w Syny swoje wrażał umyśl, że kochać swoich
Wodzow, jest to iedno, co kochać Ojczyznę, a my dziś w
wieku zniewieściałym, imię Hetmanow, imię wielkich Felt-
marszał-

marszałkow, obrońców wszelkiej przemocy, zamieniamy w
mniej ważące niż Generałów.

Wielki w mej duszy Ministrze Mci Xiążę Marszałku
Wielki Koronny! głos Twój, z każdego punktu tego Proie-
ktu, iad szkodliwości wyciągający, y nas objaśniający, pra-
wdziwe wielkości Twojej wyobrażenie uczynił. *Huc & illuc
accedat, ut perfecta virtus sit, aequalitas, ac tenor vitae, per
omnia constans sibi.* Sen: Tak więc powtarzać explikacyą jest
rzecz nie potrzebna, iak trudna porównanych widzieć z przy-
miotami twemi. Bylebyśmy tylko chcieli konwinkować się ra-
cyami nie uprzedzeniem, każdy ten Proiek wzgardzi.

Na fundamencie zaś Instrukcyi, od wielu Woiewodztw
nam danej, śmiem wam Ministrom Łaski y Bufaw mówić, nie-
zażalajcie serc swoich na Ojczyznę, bo ta przez swe Ziemie
y Powiaty, władze wasze zabezpieczać, a Radę Nieustającą
znosić kazała. Lecz taki to czas przyszedł! że Rada nietylko
nie upada, ale gorowaniem nad własną Panią podnosi się. Ta
Prawa, przez tłumaczenie; traktowanie z Potencjami przez
handel; Ministeria Marszałkow przez pomieszczenie z Depar-
tamentem Policji; Hetmanow y Kommissyow Woyskowych, przez
zupełne zniesienie; Skarbowych Kommissyow, przez examino-
wanie Projektow, a w ogulności wszystkich Obywatelow, przez
skarg ich y Memoryałow roztrząsanie, w moc swoją podbić
usiłuje. Jednych iasnym, drugich kształtnym, w Proieckie
wyrazem; zarówno wszystkich zasidla.

Gdyby te mocy wszelkie, ktorych żąda, spłynęły do
Rady Nieustającej, choćby największe przestępstwa czyniła wy-
lewy, kto tamę zabić ośmieli się? Pozywać na Sądy Seymowe
Konfylliarzow? trzeba pierwey zezwolenia Rady, czy ta Spra-
wa ma być sądzona? a nikt na zabicie siebie oręża nie daie.
Skargę nieść przed Stany? dwuletniej w uciskach trzeba cier-
pliwości; a y tam odcięz przygotowana, pozwalając głosu
Konfylliarzom w Izbie Seymowej; przez co iak czwarty Stan
będzie się formować. A gdy zwierzchności Prawa nie ma pe-
wney nad sobą, a moc ma tłumaczenia Prawa, każe się więc
znać Rada Nieustająca starszą nad Prawo.

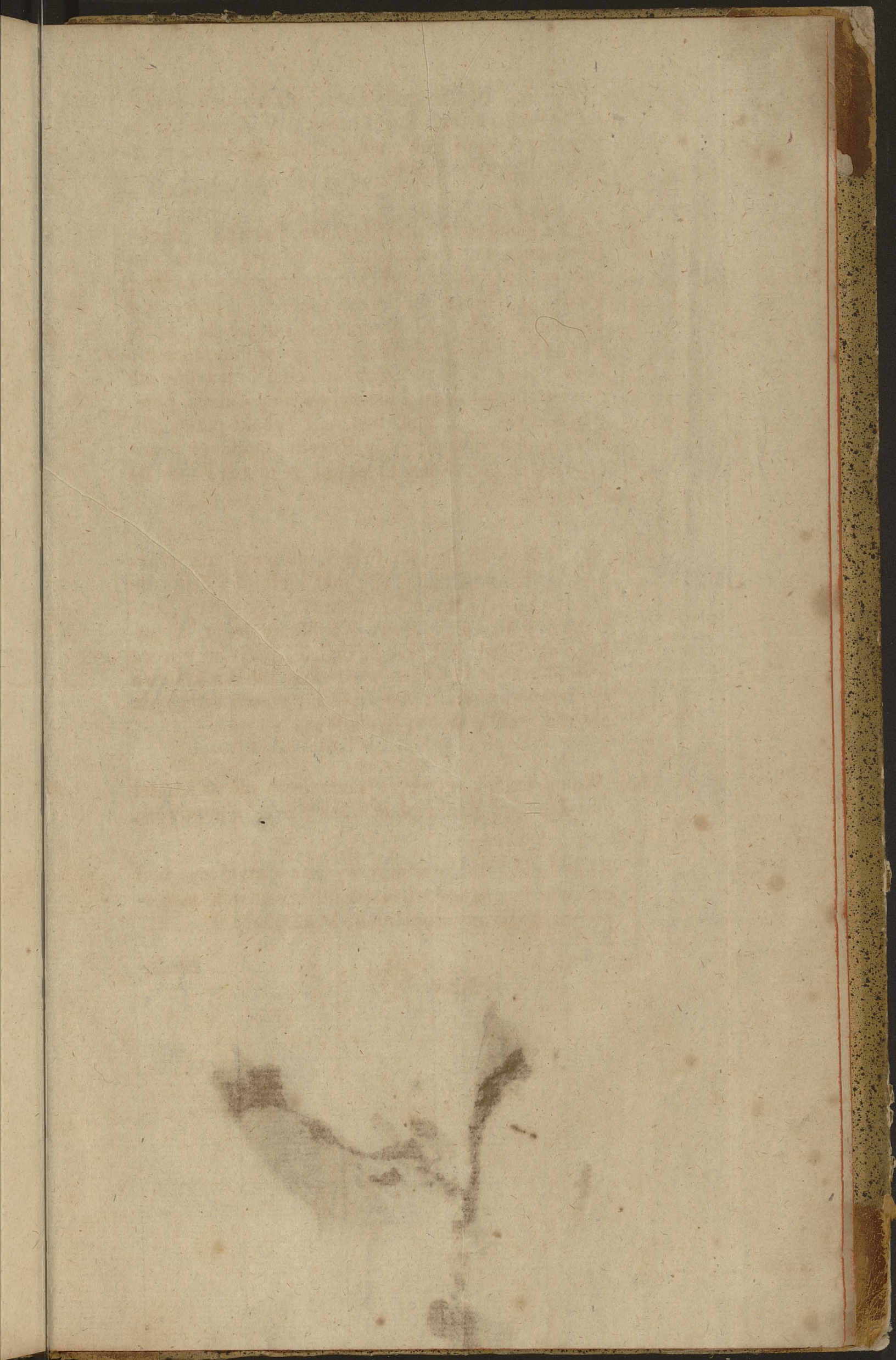
Nayiasniejszy PANIE, wszakże Twoja naydostoiniejsza
Głowa, wprzod się skłoniła pod obowiązki Prawa, niż pod Ko-
ronę; a iakże Rada Nieustająca, z Poddanych Twych złożo-
na, starszować nad Prawo może? Powie mi kto: że Konfyllia-
rzow Rady Narod obierać będzie. Ach! przypadki y z Naro-
dowego obrania bywają rozliczne. Dość wspomnieć obranie
Delegacyi 1775. Roku. Nayiasniejszy PANIE; gdy my Twoi
Poddani, a Synowie tej Ojczyzny, w ktorey nam ieszcze za-
radzać wolno, rownie iak od iarżma niewoli, od tak absołu-
tney Rady wypraszamy się, obojętnym nie patrz okiem, y
wzrusz Oycowską litość. Wszak Krolow naywieksza na tym
zasadza się sława y szczęśliwość, Narod swoy ukontentowanym
czynić. Ten mowię Narod, od dawnych swych Krolow, swo-
bod y wolności obżerne Prawa, że nawykł odbierać, nie jest
więc

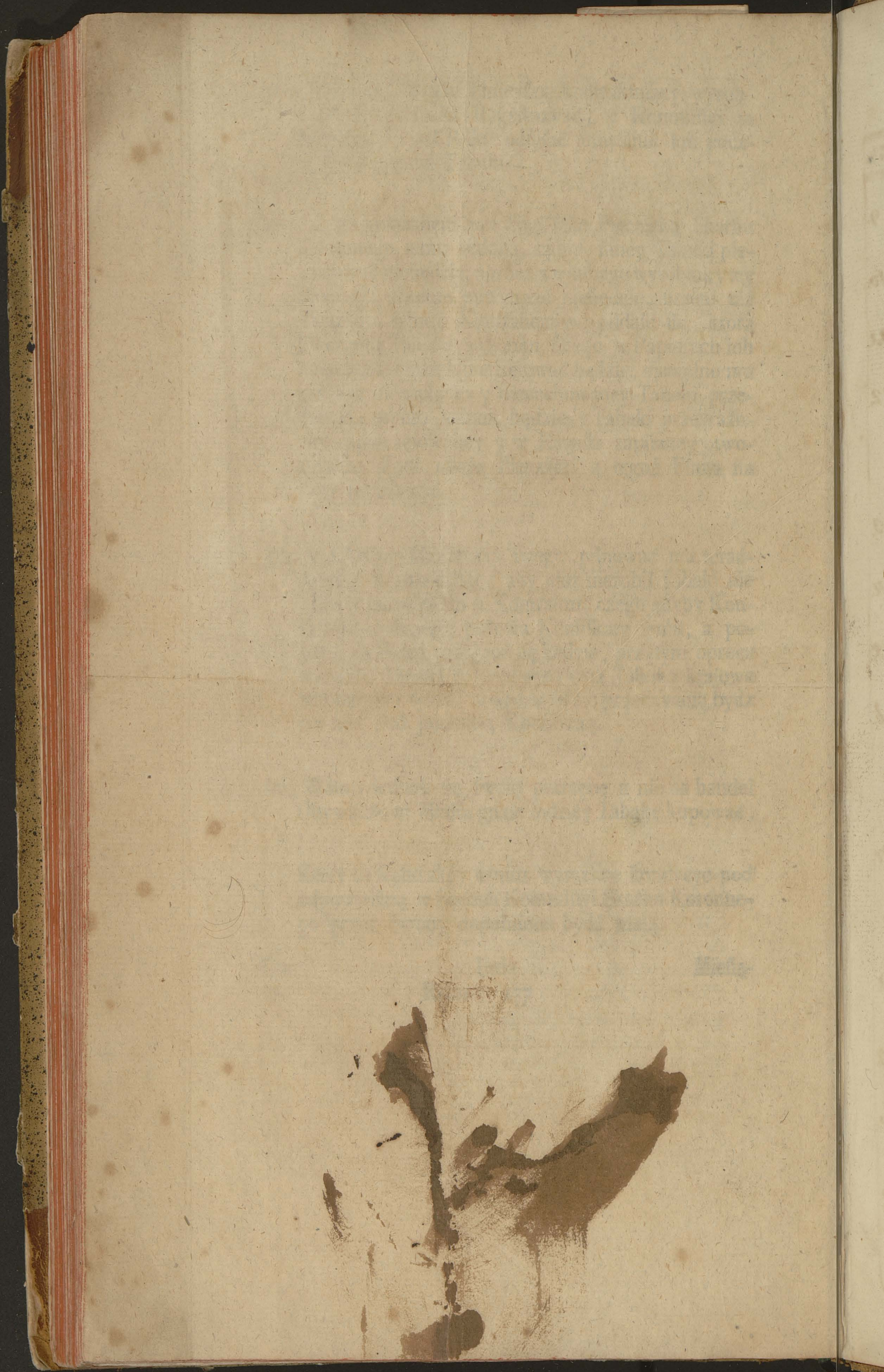
więc łatwy, ani późniejszym oddawać, ani Radzie Nieustającej zlewać.

Przecucia nas straszą, że Rzeczpospolitą zły koniec czeka; a ludu rozpacz, lub nayıteczniejszych Praw postradanie. *Si mibi bonâ Republicâ uti non licuerit carebo mala.*

Co do propozycji *ad Turnum* podanej, czy ma być *turnus*? czy głosy proszącym pozwolone? krótko odpowiadam: *Turnus ad Turnum*, czy ma być dany; tego w żadnym Prawie nie czytam; ale głos proszącemu, że powinien być dany, uczą nas nietylko dawne Prawa o wolnym głosie, ale y za Panowania WASZEY KROLEWSKIEY MCI, 1768. y 1775. Roku zaś, z których mianowicie późniejsze między Kardynałnemi Prawami umieszczone, warując Głos wolny. A zatem, nie Jaśnie Wielmożnemu Hetmanowi Wielkiemu Koronnemu, nie mnie; cośmy Głosów uprosić niemogli, stała się krzywda, ale Prawom; proszę zatem Jaśnie Wielmożnego Marszałka koła naszego Rycerskiego, aby o obserwie Praw więcej pamiętał.







REGISTER

Konstytucyi y Mowów w tej
Książce Inayduigcychse
Roku 1776.
WYDANYCH

	Folio
Akt Konfederacyi Generalney oboyya Narodów	1.
Mowa IW ^o Mokronoskiego S. W. Korony Marszał ka Konfederacyi przy zagaieniu Seymu miana . . .	2.
Mowa IW ^o Oginskiiego S. W. X. Litt. Marszałka Konfederacyi W. X. Litt.	3.
Nota od Departamentu Interessów Cudzo- ziemskich, do W. Graffa de Stachelberg Posta Rosyiskiego	4.
Respons na Tej Note	5.
Mowa W. Rzewuskiego Hetmana Pol. kor.	6.
----- W Lipskiego Karstela Seczyg	7.
Mowa Króla Imzi	8.

REGISTER.

	Str.
Wiersze na pochwałę W ^o Mokronoskiego	9.
Mowa W ^o Kraszewskiego S. W. Koron	10.
W ^o Oginińskiego Marszałk. K. W. Litt.	11.
..... Bouffala Lowczego N. Litt.	12.
Moc Ratyfikacji z Dworem Rosyjskim	13.
Mowa W ^o Olizara Stelm. Koron	14.
..... Kosciatkowskiego	15.
..... Gurowskiego Marszałka N. Litt.	16.
Deputacya do examinowania Rady Nieustającej	17.
Zdanie W. X. Lubomirskiego Marszałka W ^o Koron	18.
Mowa W ^o Rzewuskiego Hetmana P. Kor.	19.
Zdanie W. Braniczkiego Hetmana W ^o Koron	20.
Głos W ^o Nowowiejskiego Lowczy Wyszy	21.

ordynacya

REGISTR

	Folio
Ordynacya Sądów Sejmowych	22
Mowa W. Gurouskiego Kanclerz Przem.	23.
..... X. Młodziejskiego Biskupa Poznań	24.
Moc Ratyfikacyi z Dworem Wiedem	25.
Mowa W. Olizara S. N.	26.
Moc Ratyfikacyi Konwencyi Granicznej z Dworem Berlińskim	27.
Powinności i Władza Departamentów w Radzie Niewstaigcey	28.
Zdanie W. A. Lubomirskiego Marszałka Miast	29.
Wotum Tegoz	30.
Mowa W. Kosciałkowski	31.
Akt Konwencyi między N. Królem Angią Przplą, a między Królem Angią Pruskim dla ułożenia granic	32

REGISTER.

Oblasnienie Ustanowienia Rady Nie- ustajacey	33.
Zdanie W ^o Oginskiiego Hetmana W ^o W ^o	34.
. Branickiego Hetmana W ^o Korony	35.
Mowa W ^o Markowskiiego Stelnika Mielny	36.
. W ^o Rzewuskiego Hetmana Polny Kor	37.
Zdanie W ^o Chreptowicza Polkam W ^o W ^o	38.
Mowa Krola Imji	39.
Deklaracya o komisyach y Remisach z przeszlego Seymu wypadlych	40.
Mowa W ^o Wiszowatego	41.
. Bouffata	42.
Zdanie W ^o Lubomirskiego Marszala W ^o Kor	43.
Projekt wzgledem ocelenia przywod Obywatelow Rzeszyski	44
Zmniejszenie Expensy Cywilney przez Tegoz podane	45.
Mowa W ^o Guruskiego Karzta Przem	46.
. Malachowskiiego W ^o Sierag	47.

Jtos

REGISTR.

	Folio
Głos Jox Sanguszkia Wdy Wolyn - - - - -	48.
- - - W Markowskiego - - - - -	49.
- - - - - Korzeniewskiego - - - - -	50.
- - - - - Bukara - - - - -	51.
- - - - - Bierzynskiego Karła Zytomir - - - - -	52.
- - - - - Zielinskiego - - - - -	53.
- - - - - Sierakowskiego - - - - -	54.
- - - - - Rzewuskiego H. B. K. 10 Olni - - - - -	55.
- - - - - Jegor - - - - - 12 Olni - - - - -	56.
- - - - - Bierzynskiego - - - - -	57.
Dochody Skarbu Koronnego - - - - -	58.
Wydatki Koronne - - - - -	59.
Mowa W Markowskiego - - - - -	60.
Uwspieczenie Summ Ziemskich y Pożezuickich. - - - - -	61. 62.
Obiasnienie Legis sumptuarie - - - - -	63.
Universal der Kron - Schatz - Commission in Auschung des Schnupf und Rauch Taback Kommission R - plter Skarbu Koronnego - Włocław	64. 65.

1555

1555

1555

1555

1555

1555

1555

1555

1555

1555

1555

1555

1555

1555

1555

1555

1555

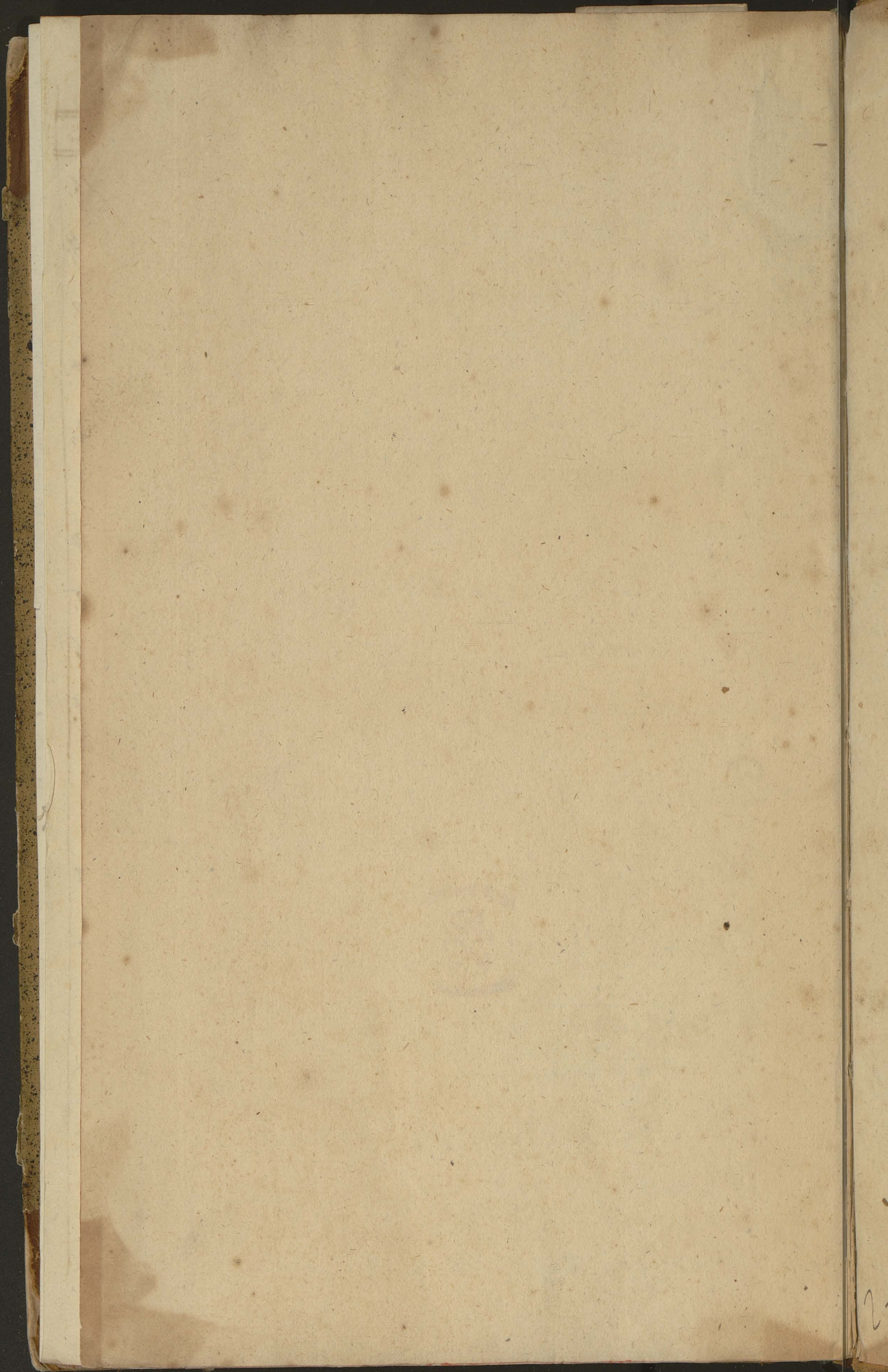
1555

1555

1555

1555





Termin zwrotu lub zgłoszenie prolongaty.

--	--

Biblioteka Jagiellońska



stdr0022117

2-166.

